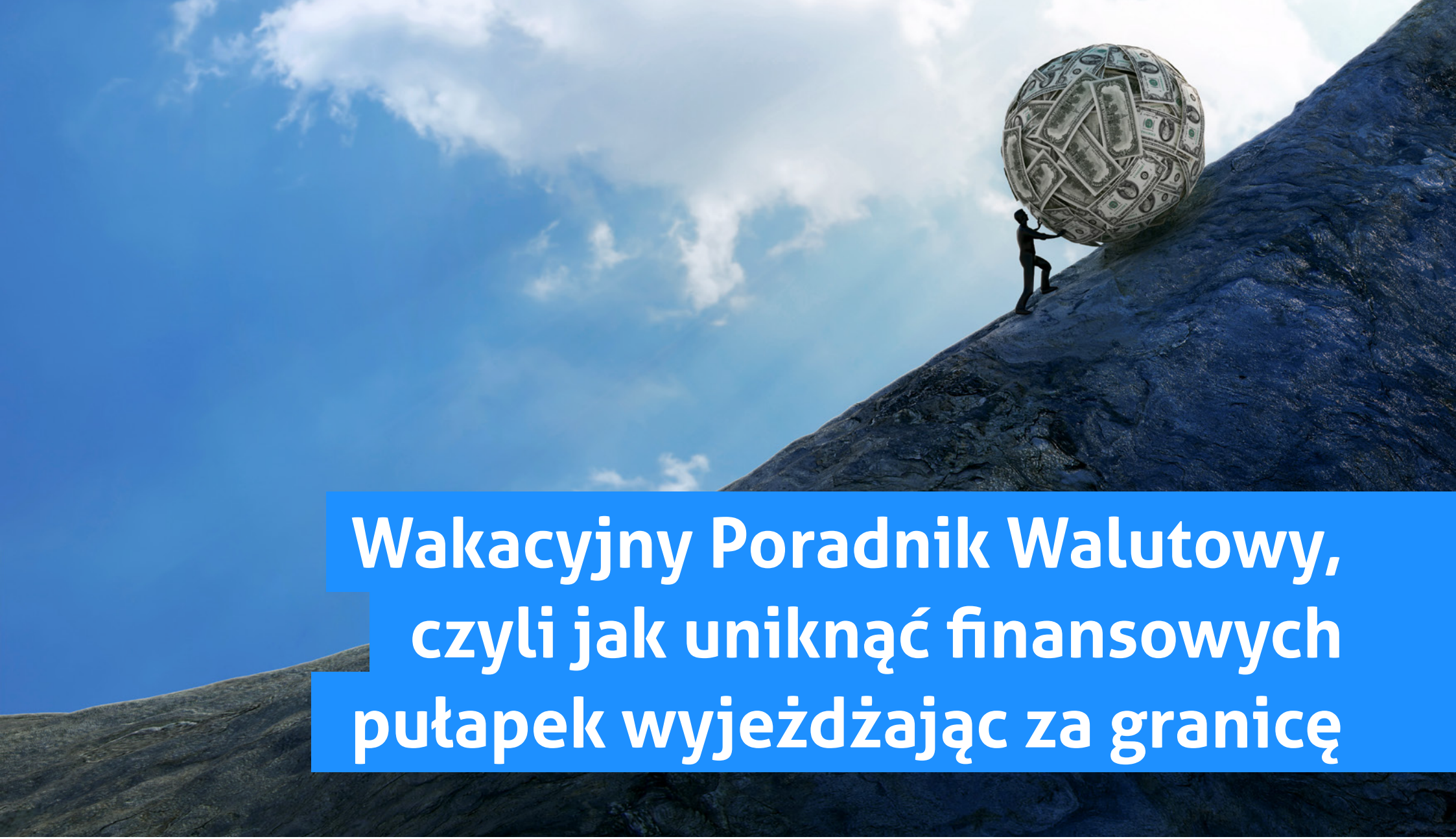

Wakacyjny Poradnik Walutowy, czyli jak uniknąć finansowych pułapek wyjeżdżając za granicę

PRAKTYCZNY PORADNIK O TYM, JAK NIE ZOSTAĆ NA LODZIE W SŁONECZNYM KURORCIE

Walutomat®

Jeśli na wakacje wybierasz popularne kierunki takie jak Hiszpania, Włochy czy Grecja, to zaskoczy Cię niewiele. Brak problemów z jej wymianą (można nawet natknąć się na kantory skupujące polskie złote – choć nie jest to opłacalna wymiana), bankomaty są ogólnodostępne, a i karty płatnicze są powszechnie honorowane. Jednak nie wszędzie jest tak różowo, gdyż na turystów czyhają różne finansowe pułapki.

Nie trzeba nawet jechać na przysłowiowy koniec świata. Również w Europie niektóre kwestie z zakresu płatności i walut mogą zdumiewać.

Walutomat®

Zdumienie, jak zdumienie. Może być nowym doświadczeniem, ale gorzej, gdyby miało przynieść przykre konsekwencje. Jak wiadomo bowiem, nieznajomość prawa (a także zwyczajów i lokalnej specyfiki) szkodzi. Poniżej przestrzegam więc przed niektórymi sytuacjami, które mogą Cię spotkać za granicą przy przewożeniu pieniędzy, wymianie walut czy posługiwaniu się kartą płatniczą.

Walutomat®

Podejrzane walizki pełne pieniędzy. A nawet portfele...

Wymóg deklarowania środków pieniężnych wwożonych do danego kraju jest powszechny. W przypadku Unii Europejskiej limit kwoty, przy której należy wypełnić deklarację jest dosyć wysoki i przeciętny turysta, nawet gdyby pożyczył pieniądze od pięciu innych turystów, to i tak nie musiałby wypełniać zgłoszenia (deklaracji na granicy wymaga kwota 10 000 euro lub jej równowartość w innych walutach). Jednak w krajach Strefy Schengen w praktyce przewóz środków jest swobodny.

Walutomat®

Trzeba jednak pamiętać, o wyjątkowym przypadku Wielkiej Brytanii, której prawo jest bardzo restrykcyjne i deklarację trzeba złożyć. W Wielkiej Brytanii istnieją przepisy pozwalające policjantowi zatrzymać gotówkę powyżej 1000 funtów, jeśli uzna, że środki te pochodzą z przestępstwa. Są też kraje, gdzie limit kwoty koniecznej do zadeklarowania służbom celnym ustalony jest na o wiele niższym poziomie niż 10 000 EUR. W samej Europie przykładami są: Czarnogóra i Macedonia (po 2000 EUR), Bośnia i Hercegowina (2500 EUR), Turcja (5000 USD) czy Norwegia (25000 NOK = ok. 11 000 zł).

Także na innych kontynentach limity są dosyć niskie: Etiopia (3000 USD), Senegal (ok. 1500 EUR), Tunezja (ok. 1800 EUR), Birma (2000 USD), Laos (2500 USD), Azerbejdżan (1000 USD). A w przypadku osób wybierających się tam na własną rękę oraz opłacających np. hotele na miejscu, wcale nie są to kwoty duże.

Walutomat®

Zakaz wywozu gotówki

Pobyt się kończy, a w portfelu zostały Ci tunezyjskie dinary, tanzańskie szylingi, franki CFA (będące walutą w Senegalu) lub kiaty z Mjanmy (daw. Birma), ale nie chcesz ich wydawać ani wymieniać, ponieważ tak cię zauroczył kraj, że za rok wrócisz tam ponownie. Nic z tego! To znaczy wrócić możesz, ale miejscowej waluty z kraju nie wywieziesz, bo jest to zakazane. Przy kolejnej wizycie będzie potrzebna kolejna wymiana. W Etiopii za próbę wywiezienia kwoty ponad 200 birrów (ok. 30 zł) zdarzały się aresztowania, a sądy wymierzały karę kilku lat więzienia.

Walutomat®

Wymiana walut wcale nie taka łatwa

Exchange czy Geldwechsel? Te szyldy kojarzymy z europejskich kurortów. Ale wybierając się na inne kontynenty już tak prosto być nie musi. Rolę punktów wymiany walut pełnią nieraz banki, a tu warto mieć na uwadze, że np. w krajach muzułmańskich nie pracują one w piątki.

Walutomat®

Często jednak wymiana na miejscową walutę nie jest konieczna i wystarczą środki, które ze sobą przywieziesz (o wiele taniej kupione np. dzięki internetowej wymianie walut) – dzieje się tak z dolarami amerykańskimi (rekomendowane są te z nowszych emisji), które w wielu krajach (zwłaszcza w Ameryce Południowej i Środkowej oraz w Afryce) miejscowi hotelarze, handlarze czy inni przedsiębiorcy chętnie przyjmują (aczkolwiek w przypadku np. Madagaskaru rekomendowane jest euro).

Walutomat®

Pieniądz – fałszerstwa vs szacunek

Płacąc gotówką w walucie obcej warto uważać, gdyż ze względu na nieznajomość zabezpieczeń łatwiej przyjąć podróbkę. Polskie MSZ ostrzega przed szeroką skalą fałszerstw przede wszystkim w Kosowie (głównie banknoty 50 i 100 EUR) oraz w Argentynie.

Dla przeciwwagi mamy zaś Tajwan, gdzie pieniądz jest bardzo szanowany, a zniszczenie banknotu może grozić konsekwencjami prawnymi. Wszystko przez znajdujący się na banknotach wizerunek króla mającego olbrzymie poważanie wśród społeczności.

Walutomat®

Bankomat – wypłaca pieniądze i pożera prowizje

Wiele kart wydawanych do kont prowadzonych przez banki w Polsce umożliwia bezpłatne wypłaty z dowolnych bankomatów w kraju, a część nawet za granicą. Ale to korzyść pozorna. Chodzi bowiem o poniesienie niemałych kosztów przewalutowania przy takiej wypłacie, ale też prowizję sur charge. Pobiera ją nie bank wydający kartę, ale operator bankomatu.

Walutomat®

Regulacje w tym zakresie w poszczególnych krajach są bardzo różne – część państw (m.in. Francja, Grecja, Szwecja, Włochy) zakazała tej prowizji, ale w wielu można się na nią natknąć (są to np. Hiszpania, Portugalia, Kanada) – choć na szczęście nie we wszystkich bankomatach.

Warto też uważać na prowizje pobierane przez polskie banki. Jeśli prowizja jest stała i wynosi kilka złotych, to zapłacisz tyle zawsze (nieważne czy z bankomatu podejmiesz np. 10 czy 1000 EUR). Ale do wypłat z bankomatów zagranicznych banki stosują zazwyczaj inny trik – większość pobiera opłatę określoną procentowo (np. 3%, min. 10 zł). Czym więcej z bankomatu wybierzesz, tym więcej zapłacisz (przy tysiącu euro to aż 30 EUR, a więc ponad 100 zł dodatkowego kosztu!). Ale trzeba też uważać, a najlepiej unikać wypłat małych nominałów. Bo np. przy wypłacie 10 EUR prowizja 3% wyniosłaby niewiele... ale bank i tak pobierze minimum, czyli przy przywołanym przykładzie 10 zł. Są też kraje, w których większość bankomatów nie akceptuje kart innych niż wydane przez tamtejsze banki (tak dzieje się w Chinach i Korei Południowej), a np. w Iranie kartą nie sposób zapłacić.

W niektórych krajach lepiej też wystrzegać się używania kart ze względu na ich kopiowanie – w Albanii, Kolumbii czy Kambodży do skimmingu dochodzi w bankomatach, a w Kosowie, Serbii czy Bangladeszu próby kopiowania zdarzają się w restauracjach lub na stacjach paliw.

Podróże kształcą. Ale w niektórych przypadkach... nie ma co uczyć się na własnych błędach. Do wyjazdu warto się więc odpowiednio przygotować. Walutę – czy tę, którą zabierzesz w portfelu czy będziesz mieć na koncie walutowym z kartą płatniczą – wymień po korzystnym kursie dostępnym przy internetowej wymianie Walutomatu, a do tego zapoznaj się z lokalnymi prawami i zwyczajami. Bo z wakacji najlepiej przywieźć walizkę wspomnień, a portfel nie do końca pusty.

Przygotowując poradnik wykorzystywałem informacje własne oraz materiały z MSZ i NBP.

Walutomat®

O autorze

Mr. Złotówa – bloger wyłapujący najlepsze okazje bankowe, autor bloga Bankobranie. Podpowiada Czytelnikom, jak dzięki bankom osiągać dodatkowe zyski w budżecie domowym. Pisze o premiach za otwarcie konta, okazjach do zdobycia nagród od banków i zwrotach za płatności kartą oraz o najkorzystniejszych lokatach. Jako ekspert z dziedziny finansów osobistych gościł na antenie: Dzień Dobry TVN i Pytanie na Śniadanie w TVP2. O jego imponujących zarobkach z bankobrania pisały ogólnopolskie media (Gazeta.pl, INNPoland.pl, Money.pl, NaTemat.pl).

O Walutomacie

Walutomat.pl zaistniał jako pierwszy w Polsce serwis umożliwiający wymianę walut przez Internet. Działa w oparciu o ideę peer to peer, czyli wymianę walut pomiędzy użytkownikami serwisu. Internauci między sobą ustalają kurs, po jakim dokonują transakcji. Ta forma doskonale przyjęła się na rynku, a Walutomat jest niekwestionowanym liderem wśród platform wymiany walut online. W serwisie zarejestrowało się ponad 220 tysięcy użytkowników, którzy wymienili w nim walutę wartą ponad 25 mld zł.

PRZEJDŹ DO WALUTOMATU